

# TYGODNIK Brzesko-Bochnia

Piątek  
17 lutego 2017

www.brzesko.naszemiasto.pl  
www.bochnia.naszemiasto.pl  
Napisz do nas: tygodnikbb@gk.pl

dodatek lokalny  
do „Gazety Krakowskiej”

Poznaj  
Osobowości  
2016 Roku



Szczegóły str. 5



SPORT

„Pierwsze  
skrzypce” grały  
Bochnianki

STR. 7

## Nagrody dla urzędników nawet 5 tys. zł

● Prawie 300 tys. zł poszło na bonus dla pracowników Urzędu Miasta w Bochni

Bochnia

M. Więcek-Cebula  
m.wiecek@gk.pl

Nie wiadomo, czym dokładnie zasłużyli sobie pracownicy bocheńskiego magistratu, którym burmistrz przyznał nagrody roczne w wysokości do 5 tysięcy złotych. Okoliczności owiane są tajemnicą. Przedstawiciele samorządu nie chcą także zdradzić, jak wysokie nagrody otrzymali choćby naczelnicy magistrackich wydziałów.

- Nie mam wglądu i nie jestem upoważniony do posiadania, a tym bardziej przekazania informacji, kto i ile otrzymał - zasłania się Andrzej Koprowski, asystent burmistrza Bochni. Magistrat zdradza tylko tyle, że na roczne nagrody przeznaczyl ponad

272 tys. złotych. To mniej więcej tyle, ile kosztuje wybudowanie dużego placu zabaw dla dzieci, położenie około 400 metrów chodnika czy nakładki asfaltowej na prawie kilometrowym odcinku drogi.

W Bochni pieniędzy brakuje na wiele rzeczy. Przy konstrukcji rocznego budżetu trzeba się sporo nagimnastykować, by zadowolić choć część mieszkańców.

Dla przeciwwagi dla Bochni sprawdziliśmy, jak z nagrodami poradziły sobie inne samorządy. Okazuje się, że nigdzie nie było aż tak „bogato”.

W Trzcianie na nagrody przeznaczono raptem 31 tys. złotych, w sąsiedniej Żegocinie urzędnicy ze względu na trudną sytuację... nagród nie dostali wcale. ●

Więcej ● STR. 3

## Zagrają dla malutkiej Tosi

Bochnia, Kraków

Małgorzata Więcek-Cebula  
m.wiecek@gk.pl

„Rock dla Tosi” - pod takim hasłem Fundacja Auxillium organizuje dziś o godz. 18 koncert charytatywny w Klubie Studenckim Żaczek w Krakowie. Dochód z tej imprezy zostanie przekazany na leczenie Tosi Pióro - najmłodszego dziecka w Polsce chorującego na postępujące, kostniejące zapalenie mięśni.

W Polsce żyje tylko dziewięcioro dzieci zmagających się z tą chorobą. Ma ona charakter postępujący. Dlatego fundacja podejmuje próby zbiórki

pieniędzy na konsultacje zagraniczne, sprzęt ortopedyczny i leki przeciwbólowe.

Walentynkowy koncert charytatywny jest jednym z wydarzeń, które wesprze Tosię. Impreza zapowiada się ciekawie. Wystąpią podczas niej: Marek Piekarczyk, Skazani HARD Blues Band oraz Away From Silence. W przerwach zaplanowano licytacje między innymi książki Marka Piekarczyka z autografem, gitary Ibanez, czy narty z podpisem Kamila Stocha oraz albumu z jego zdjęciami i autografem.

Bilet - cegiełka na to wydarzenie kosztuje 30 zł. Zbiórka na leczenie Tosi będzie prowadzona również do puszek podczas koncertu. ●

## Bochnia. Anna Jurksztowicz wystąpi na 764. urodziny miasta!



► **Bezpłatne wejściówki na koncert zaplanowany 25 lutego na godz. 17 w Oratorium św. Kingi można odebrać w sekretariacie MDK. Warto się pospieszyć, bo liczba miejsc jest ograniczona. Podczas koncertu artystka zaprezentuje największe swoje przeboje jak choćby „Diamentowy kolczyk”, „Stan pogody” oraz piosenki ze znanych i lubianych seriali. Nie brakuje także utworów z najnowszej płyty artystki „Poza czasem. Muzyka duszy”. (maw)**

Nasz region



Rozmaitości

**Bochnia dużo zyska dzięki strefie - mówi Andrzej Koprowski, asystent burmistrza Bochni.**

STR. 2

Nasze sprawy

**Znamy gwiazdy Dni Bochni**

Natalia Nykiel, finalistka drugiej edycji programu The Voice of Poland oraz Waglewski Fisz Emade to artyści, którzy wystąpią przed nami w czerwcu.

STR. 5

Rozmaitości

**Jest praca! Sprawdź oferty pośredniaka**

Prezentujemy wybrane oferty zatrudnienia, którymi dysponują Urzędy Pracy w Bochni i Brzesku. Warto sprawdzić.

STR. 2

To i owo

**Słynna mistyczka będzie świętą?**

Trwa proces beatyfikacyjny Marianny Marchockiej pochodzącej ze Stróż koło Zakliczyna. Do tej pory przesłuchano 2,5 osób. Akta liczą 17 tys. stron.

STR. 6

## Trochę inaczej

Małgorzata  
Więcek-CebulaParking jak  
wygrana  
w totolotka?

Jeden z moich znajomych przez pół godziny szukał ostatnio parkingu w centrum Bochni. W końcu poddał się i swój samochód zostawił na podwórku znajomego. Zamieszanie z bocheńskimi parkingami spowodowało, że znalezienie wolnego miejsca postojowego w centrum miasta jest porównywane do wygranej w totolotka. Było ciężko, gdy opłaty były pobierane, teraz kiedy na większości parkingów ich nie ma - jest to praktycznie niemożliwe. Są jednak spore szanse, że zmieni to nowa uchwała, nad której przyjęciem radni będą dyskutować podczas najbliższej sesji. Jeśli ją przyjmą, w Bochni szykuje się prawdziwa rewolucja: droższe parkingi, szersza strefa i parkomaty. Zmiany wejdą, jeśli dobrze pójdzie, od nowego roku. Mam nadzieję, że będzie lepiej! ● ● ●

## Najnowsze oferty pracy

**Powiatowy Urząd Pracy w Bochni, ul. Wojska Polskiego 3, 32-300 Bochnia, tel./fax 14 611 10 51, e-mail: pup@powiat.bochnia.pl**

● Operator CNC - (StPr/17/0148) Zakres obowiązków: obsługa numerycznego centrum obróbczego (szlifowanie szkła, wiercenie i frezowanie w szkło). Min. 1 rok doświadczenia na podobnym stanowisku. Pierwsza umowa na czas próbny 3 miesięcy z możliwością przedłużenia zatrudnienia. Praca na jednym etapie, w wymiarze 40 godzin w tygodniu. Zatrudnienie od zaraz. Praca na terenie Bochni. Wynagrodzenie: od 2,5 -3,5 tys. zł brutto.

**Powiatowy Urząd Pracy w Brzesku, ul. Piłsudskiego 19, 32-800 Brzesko, tel./fax 14 611 10 5166 305 22, e-mail: urzad@pup-brzesko.pl**

● Kierowca - sprzedawca (StPr/17/0148) Zakres obowiązków: rozwożenie i handel pieczywem na trasie Uszew-Czchów w godzinach 06.00-14.00. Wymagane doświadczenie jako kierowca kat. B. Mile widziana umiejętność obsługi kasy fiskalnej. Umowa o pracę na czas określony. Praca na jednej zmianie, w wymiarze 40 godzin w tygodniu. Wynagrodzenie od 2 tys. zł brutto. (MAW)

## Weekend w kinie

## Kino Regis



► „Ostatni smok świata” to pełna humoru bajka

## OSTATNI SMOK ŚWIATA

Seans o godz. 16.15

## CIEMNIEJSZA STRONA GREYA

Seans o godz. 18, 20.15

## NAUCZYCIELKA

Przybycie nowej nauczycielki do szkoły w Bratystawie roku 1983 wywraca do góry nogami życie lokalnej społeczności. Drazdechová od początku zdaje się manipulować uczniami i ich rodzicami. Po próbie samobójczej jednego z uczniów dyrektor placówki zamierza oddelegować nauczycielkę.

Seans o godz. 18

## HONOROWY OBYWATEL

Pisarz Mantovani odwołuje spotkanie, aby pojechać do małego miasteczka, z którego pochodzi.

Seans o godz. 20

● **KINO REGIS, ul. Regis 1, 32-700 Bochnia** kinoregis@bochnia.pl Kasa tel.: 14 611 69 35 w.27, (tel. rezerwacja biletów - pół godziny przed seansem).

## Kino Planeta



► Czy „Ciemniejsza strona Greya” stanie się hitem?

## CIEMNIEJSZA STRONA GREYA (2D, premiera)

Jamie Dornan i Dakota Johnson powracają jako Christian Grey i Anastasia Steele w filmie „Ciemniejsza strona Greya”, drugiej części ekranizacji światowego bestsellera E.L. James. Kiedy po bolesnym rozstaniu Christian próbuje nakłonić Anę do powrotu, ona stawia nowe warunki. Próby odbudowania związku, zyskania stabilizacji i spokoju torpedują postaci z przeszłości Christiana, które pojawiają się nagle, w najmniej spodziewanych okolicznościach.

Seans o godz. 15, 17.30, 20.

● **Kino Planeta Centrum Rozrywkowo-Konferencyjne ul. Pomianowska 2B, 32-800 Brzesko** kino@planetabrzesko.pl tel.: +48 14 68 58 804 do 07.

## Zdjęcie tygodnia



► W niedzielę w sali widowiskowej domu kultury w Łapanowie zaprezentowany zostanie dorobek najmłodszych łapanowskich kabaretów, w których swoich sił próbują młodzi aktorzy ze stażem kilku lub kilkunastomiesięcznym. Podczas gali głównej, czyli 26 lutego, także o godz. 18 zaprezentowane zostaną najnowsze programy najstarszych kabaretów i satyryczna sztuka teatralna. (MAW)

Dzięki zakładom w strefie budżet  
Bochni będzie wyglądał korzystniej

## Jeden na jednego

Z Andrzejem Koprowskim, asystentem burmistrza Bochni rozmawia Tomasz Rabjasz

Japończycy zainwestują wkrótce w Bochni setki milionów złotych...

Koncern Mabuchi Motor, największy na świecie producent silniczków elektrycznych wykorzystywanych m.in. w przemyśle motoryzacyjnym kupił działkę w Bocheńskiej Strefie Aktywności Gospodarczej, gdzie wkrótce rozpocznie budowę swojej pierwszej fabryki w Europie. Planowany kapitał początkowy firmy to 75 mln zł, który w 2023 roku ma osiągnąć wysokość 360 mln zł.

Jak udało się pozyskać takiego inwestora?

O tym, że przedstawiciele Mabuchi Motor zdecydowali się, wybudować fabrykę w naszym mieście zadecydowało wiele czynników, takich jak np. bliskość autostrady i dobre połączenie komunikacyjne z innymi miastami. Bardzo ważną kwestią była również dobra ocena przez Japończyków ro-



► Andrzej Koprowski, asystent burmistrza Bochni

zmów z przedstawicielami miasta oraz Krakowskiego Parku Technologicznego.

Wkrótce miasto będzie mogło liczyć na ogromne zyski z tytułu podatków...

Trudno na razie mówić o tym, jakie obroty będzie miała firma. Na pewno budżet Bochni będzie jednak wyglądał korzystniej. Dzięki zakładom działającym w strefie będziemy mogli finansować inwestycje, które służą mieszkańcom, ale nie przynoszą zysków. Tak jest m.in. z Parkiem Rodzinnym Uzbornia, Plantami i wieloma innymi miejscami...

A czy wiadomo już, na co zostaną przeznaczone pieniądze ze sprzedaży działki?

Z tego, co wiem, na razie nie ma jeszcze konkretnych pomysłów. Niespełna 8,5 mln, które miasto zainkasowało, na pewno nie zostanie jednak zmarnowane. Mieszkańcy mogą być o to spokojni.

Czy pana zdaniem BSAG będzie dalej się rozwijać, czy to już apogeum możliwości?

Zainteresowanie pozyskaniem terenów w Bocheńskiej Strefie Aktywności Gospodarczej jest bardzo duże. Już wkrótce ma odbyć się kolejny przetarg, gdzie działkę pozyska już dziesiąty inwestor. To wszystko powoduje, że już teraz jest rozważana możliwość poszerzenia strefy o kolejne działki w pobliżu autostrady.

Będzie wtedy z pewnością łatwiej o pracę?

Już teraz na terenie miasta działka bardzo dużo różnego rodzaju zakładów, przez co jest najniższe bezrobocie od lat. A będzie tylko lepiej. Myślę, że w przyszłości w fabrykach w Bocheńskiej Strefie Aktywności Gospodarczej będzie pracowało grubo ponad tysiąc osób. Tylko Mabuchi Motor ma zamiar zatrudnić około 400 pracowników. ●

ROZMAWIĄŁ: TOMASZ RABJASZ

## O nich się mówiło



● Józef Serwiński

Mieszkaniec Bochni zwraca uwagę na fatalny stan mostku przy ulicy Parkowej. Przeprawa prowadząca do Parku Rodzinnego Uzbornia grozi zawaleniem. Miasto chce ją wyremontować. Zlecono ekspertyzę, która określi ile to będzie kosztować. (MAW)



● Rafał Sułowski

Mieszkaniec Krakowa przyjechał do Bochni ze znajomymi, by zwiedzić kopalnię soli. Do żupy kierował go kierunkowskaz z błędnie podaną nazwą szybu. Zamiast przeczynione Campari napisał na nim Campari. (MAW)

TYGODNIK  
Brzesko-Bochnia

STAŁY DODATEK DO „GAZETY KRAKOWSKIEJ”  
REDAKCJA: 32-700 Bochnia, ul. Kącik 4, e-mail: bochnia@gk.pl www.brzesko.naszemiasto.pl tel. 14 613 53 79

## REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY:

Małgorzata Więcek-Cebula

## REDAGUJE ZESPÓŁ:

Tomasz Rabjasz, Andrzej Mizera, Roman Kieroński, Jan Salamon, Wojciech Salamon,

## BIURO REKLAMY:

Studio Akces, 32-700 Bochnia, ul. Kazimierza Wielkiego 37, tel. 14 611 51 51 www.gazetakrakowska.pl

## REDAKTOR NACZELNY:

Wojciech Harpula

tel. 12 688 81 01, sekretariat@gk.pl

## PROJEKT GRAFICZNY:

Tomasz Bocheński

## WYDAWCA:

Polska Press Sp. z o.o., 02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45, Oddział w Krakowie, 31-548 Kraków, al. Pokoju 3

POLSKA  
PRESS  
GRUPA

PREZES: Małgorzata Cetera-Bulka  
DRUK: Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia, Drukarnia Sosnowiec, ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec Milowice

# Urzednicy sobie dogadzaja. W Bochni na nagrody poszlo prawie 300 tys. zl

- Bocheński magistrat pobił inne samorzady na głowę, jeśli chodzi o nagrody przyznane pracownikom
- W regionie są takie gminy, które ze względu na nie najlepszą sytuację finansową, nagród nie przyznały

Powiat bocheński, brzeski

M. Wiecek-Cebula, T. Rabjasz  
m.wiecek@gk.pl

Około 300 tys. złotych wystarczy na wybudowanie 400 metrów chodnika, położenie asfaltu na blisko kilometrowym odcinku drogi. Tyle kosztuje także wybudowanie dużego placu zabaw dla dzieci. Gdybyśmy zdecydowali się na budowę kortu tenisowego, to w kieszeni zostałyby nam jeszcze około 100 tys. złotych. W bocheńskim magistracie w tym roku te blisko 300 tysięcy złotych przeznaczono jednak nie na żadną z tych inwestycji, ale na nagrody dla urzędników.

## Wielka tajemnica?

Sposób ich przyznawania owiany jest tajemnicą. Wiadomo tylko, że otrzymali je wszyscy pracownicy bocheńskiego magistratu, czyli w sumie 108 osób. Wiemy też, że średnia ich wysokość to około 2,5 tys. zł. Najlepsi zdaniem burmistrza pracownicy otrzymali jednak nagrody w wysokości 5 tysięcy złotych.

Kto zalicza się do tej grupy wiedzą tylko nieliczni. Nam mimo wielu prób nie udało się ustalić.

Nie otrzymaliśmy żadnej odpowiedzi na e-maile wysłane w tej sprawie do bocheńskiego magistratu. Żadnych szczegółów dotyczących wysokości nagród przyznawanych bocheńskim urzędnikom nie chciał też zdradzić Andrzej

108 PRACOWNIKÓW UM W BOCHNI OTRZYMAŁO NAGRODY

● 500 zł to najniższa roczna nagroda dla urzędnika



● 5000 zł to najwyższa roczna nagroda dla urzędnika

● 272 100 zł tyle przeznaczono na wszystkie nagrody za rok 2016

► Średnia nagroda w bocheńskim magistracie wyniosła 2,5 tys. zł, byli jednak tacy, co dostali 5 tys. zł

Koprowski, asystent burmistrza Bochni.

- Nie znam tych danych i nie jestem w stanie ich ustalić - ucinął rozmowę na ten temat.

## Nagrody na wybranych

Nic więc dziwnego, że temat nagród ciągle wywołuje wśród mieszkańców Bochni spore oburzenie.

- To jest kradzież publicznych pieniędzy w biały dzień. Tak nie może być. Szkoda słów. Mam nadzieję, że kiedyś te chore przepisy zostaną zmienione i urzędnik nie będzie miał prawa wziąć do swojej kieszeni pieniądze, które płacą ludzie uczciwie i często ciężko pracujący - mówi Igor Wawrzecki, który od kilku lat

mieszka w Bochni. Ten ekonomista z kilkunastoletnim stażem pracy zarabia co miesiąc 3 tys. złotych na rękę. Pracuje w prywatnej spółce. O żadnych nagrodach, „trzy-nastkach” i tym podobnych nie ma mowy.

- Nie wiem, dlaczego jedni otrzymują takie dodatkowe pieniądze, a inni nie - mówi pan Igor.

## Radni zdziwieni

O tym, że nagród pieniężnych nie powinni otrzymywać urzędnicy, przekonuje również Marek Bryg, bocheński radny.

- Za dobrą pracę urzędnicy powinni otrzymywać godziwe pensje. Nagrody pieniężne to przesada. Pieniądze, które są

przeznaczone na ten cel, powinny zostać zainwestowane w poprawę jakości życia w mieście. Zadań inwestycyjnych nie brakuje - podkreśla Marek Bryg.

W podobnym tonie wypowiada się Eugeniusz Konieczny.

- Nie wiem, czym kierował się burmistrz, przyznając tak wysokie nagrody. Uważam, że jeśli już się przyznaje nagrody to tylko tym najlepszym za szczególne zasługi jak choćby pozyskiwanie funduszy unijnych - przekonuje radny.

## W innych gminach

Sprawdziliśmy jak z nagrodami poradziły sobie inne samorzady. Okazuje się, że więk-

szość z nich przyznała je, ale nikt z takim rozmachem jak bocheński urząd miasta.

W Starostwie Powiatowym w Bochni przeznaczono na ten cel w sumie 105 tys. zł. Z nagród, których wysokość wahała się od 350 zł do 1,2 tys. zł, mogło cieszyć się 109 z 121 urzędników.

- Na wysokość nagrody miała wpływ ilość przepracowanych lat, zajmowane stanowisko, zakres obowiązków czy

W gminie Bochnia dodatkowe pieniądze otrzymało natomiast tylko 11 osób spośród 57, które tam pracuje. Wypłacono im w sumie 24 400 zł, co daje średnio ponad 2,2 tys. zł na „głowę”.

Urząd Gminy w Iwkowie wypłacił bonusy wszystkim 29 pracownikom w łącznej wysokości 50 tys. zł.

Ich przedział kształtował się od 1,2 tys. zł do 3 tys. zł.

## Skromnie na południu

Zdecydowanie skromniej pod tym względem było w położonej na południu powiatu bocheńskiego gminie Trzyciana, gdzie wydatkowano na ten cel niespełna 31 tys. zł.

- Nagrody otrzymało 27 pracowników. Minimalna jej wysokość wyniosła 720 zł, a maksymalnie było to 2,5 tys. zł - mówi Danuta Michniak-Dutkiewicz, sekretarz gminy w Trzycianie.

Ponad 61 tys. zł przeznaczono natomiast na gratyfikację dla 58 osób w Nowym Wiśniczu. Najniższa nagroda w tym przypadku wyniosła 172 zł, najwyższa natomiast 720 zł.

Wśród urzędów w naszym regionie były również takie, które w ogóle nie wypłacały nagród rocznych za 2016 rok. Wśród nich jest choćby Urząd Gminy w Żegocinie. - Nie mieliśmy zbyt wielu środków, dlatego zdecydowaliśmy, że nagrody nie będą w ogóle przyznawane. Być może za 2017 rok będą one za to wyższe - zaznaczył sekretarz gminy Zbigniew Nożkiewicz. ● ©©

Najwięcej na nagrody przeznaczył UM w Bochni, najmniej UG Trzyciana

FOT. TOMASZ RABJASZ

## W Muzeum im. Stanisława Fischera o ciekawych wynikach badań prowadzonych w zamku żupnym

► Archeolog Eligiusz Dworaczyński i architekt Adam Kobiela przedstawili mieszkańcom Bochni wyniki badań archeologiczno-architektonicznych przeprowadzonych w ubiegłym roku na terenie Zamku Żupnego przy ul. Regis w Bochni. Podczas spotkania zorganizowanego w Muzeum im. Stanisława Fischera podkreślono, że rozbiórka istniejącego obiektu nie ma sensu. - Budynek, który dzisiaj stoi wcale nie jest XIX-wieczny, jest to obiekt XVII-wieczny - mówi Eligiusz Dworaczyński. (MAW)



FOT. WOJCIECH SALAMON



FOT. WOJCIECH SALAMON

# Moja dziewczyna nie patrzy na mnie przez pryzmat moich rąk czy też nóg

● Jędrzej Rosa z Brzeska urodził się z poważną wadą. Mimo to cieszy się życiem, jak rówieśnicy

● Na co dzień 21-latek świetnie radzi sobie dzięki protezom. Ich wymiana kosztuje jednak fortunę

## Brzesko

Robert Gąsiorek  
r.gasiorek@gk.pl

Pogoda ducha prawie nigdy nie opuszcza Jędrzeja Rosę. Studiuje, uprawia sport, jest w szczęśliwym związku z dziewczyną - Sarą. Od rówieśników różni go jednak to, że jego ręce nie są zakończone dłońmi, a poruszać może się jedynie dzięki specjalnym protezom nóg. - Moja niepełnosprawność jest jednak tylko „papierkowa”. Doskonale radzę sobie w życiu samodzielnie, bez pomocy jakiegokolwiek opiekuna - wyznaje 21-latek.

### Wrodzona amputacja

Chłopak z Brzeska urodził się z wadą zakwalifikowaną przez lekarzy jako wrodzona amputacja wszystkich czterech kończyn. Jego ręce pozbawione są dłoni, a nogi kończą się na wysokości ud. Miał zaledwie 10 miesięcy, kiedy otrzymał pierwsze, proste protezy nóg. Jako dziecko nie zwracał uwagi na to, że jest inny niż rówieśnicy. Gdy jednak dorastał, zaczęły się problemy z samodzielnością. Rodzice nie stosowali wobec niego taryfy ulgowej, bo specjaliści wręcz nakazywali, aby pomoc w rozwoju Jędrka ograniczała się do minimum.

- Dawniej wykorzystywałem to, że nie mogę sam sobie zawiązać butów, więc prosiłem o to mamę. Ona jednak postanowiła mi w pewnym momencie kupić buty na rzepy i od tamtej pory musiałem za-



▶ Jędrzej Rosa porusza się dzięki specjalnym protezom nóg. Dzięki nim może jeździć konno

**- Moja dziewczyna widzi we mnie to, jakim jestem człowiekiem - mówi Jędrzej**

kładać je już sam. Teraz wiem, że gdybym był na miejscu rodziców, robiłbym tak samo - przyznaje student mechaniki i budowy maszyn na AGH.

Cały czas starał się wykonywać jak najwięcej czynności samodzielnie. Przy okazji wpadał na racjonalizatorskie pomysły.

- Na przykład, żeby deska do krojenia nie uciekała mi, gdy smarowałem sobie kromkę chleba, zamocowałem do niej specjalne listewki, dzięki którym deska była stabilniejsza. Miałem też problem z myszką komputerową, więc dorobiłem do niej pasek z rzepem.

### Protezy na wagę złota

● Gdy Jędrzej Rosa był młodym chłopcem, protezy musiały być wymieniane co roku ze względu na to, że jego ciało cały czas się rozwijało.

Młody mieszkaniec Brzeska bardzo dba o swoją kondycję. W jego przypadku jest to o tyle istotne, że musi mieć rozwinięte mięśnie kręgosłupa oraz nóg, ponieważ protezy, które pozwalają mu poruszać się samodzielnie, sporo ważą.

● Student jest podopiecznym Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych Opiekunów i Wolontariuszy Ostoją z Brzeska.

Jędrzej wraz z rodzicami prosi o przekazanie 1 procenta podatku, który pomoże w zakupie nowych stawów kolanowych. Jeden kosztuje około 200 tys. zł. Taka kwota wielokrotnie przekracza możliwości finansowe rodziny Jędrka. Aby pomóc, wystarczy w zeznaniu podatkowym za 2016 rok wskazać w konkretnej rubryce numer KRS - 0000031330 i opatrzyć dopiskiem „dla Jędrka Rosy”. Tylko dzięki protezom 21-latek normalnie się rozwija i jest samodzielny.

Po przypięciu ręki do myszki obsługa była łatwa - opisuje.

### Człowiek-orkiestra

Przyznaje jednak, że zdarzały mu się chwile zwątpienia. Już jako nastolatek, w gimnazjum, chciał przypodobać się dziewczynom. Przez jakiś czas czuł

się, jakby otaczała go niewidzialna bariera nie do przejścia.

W końcu jednak i tę przeszkodę pokonał. Sarę poznał kilka lat temu. Spędzanie czasu we dwoje przetrzymało się z czasem w wielkie uczucie.

- Moja dziewczyna nie patrzy na mnie przez pryzmat tego czy mam ręce i nogi, czy też nie, ale widzi to, jakim człowiekiem jestem - podkreśla Jędrzej Rosa.

Chłopak jest bardzo uzdolnionym młodym człowiekiem. Mimo swojej wady doskonale jeździ konno, znakomicie pływa. Kolejną jego pasją jest śpiew. We własnym domu urządził sobie nawet niewielkie studio nagraniowe.

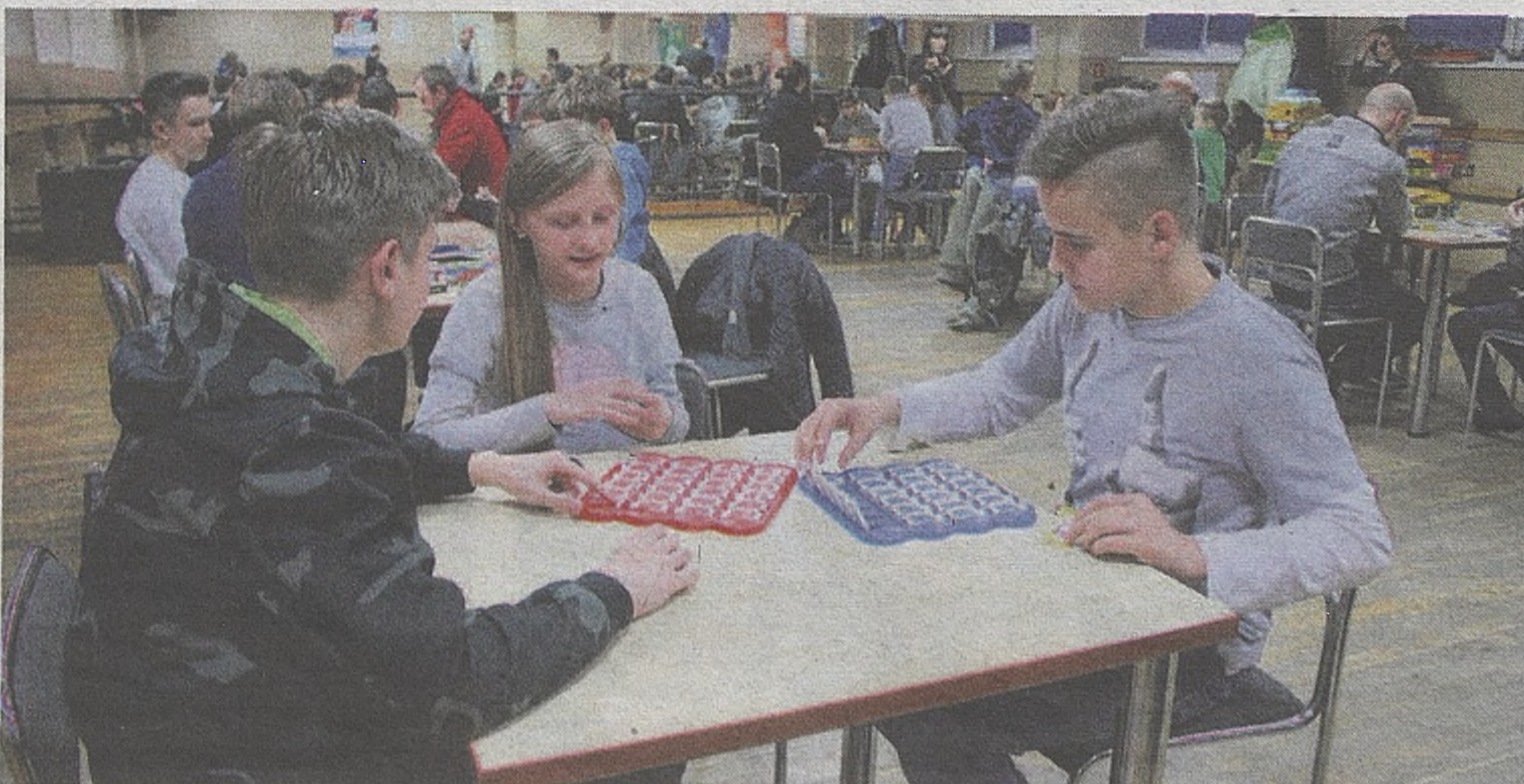
- Zrobiłem sobie mikrofon, wygłuszyłem pokój. Teraz, jak wracam do domu z uczelni, to lubię coś stworzyć - przyznaje. Na Youtube można posłuchać piosenki nagranej z kolegą, z którym utworzył projekt muzyczny „Póltorejczłowieka”.

### Zużycie materiału

Aktywny tryb życia powoduje, że chłopak musi przynajmniej co 2 lata wymieniać protezy. Jego marzeniem są najbardziej zaawansowane, które pozwoliłyby nawet biegać. - Teraz mam problemy z chodzeniem po schodach. Czasem jestem skazany na morderczą wspinaczkę - zaznacza. Ceny protez oraz najbardziej zużywających się stawów kolanowych sięgają kilkudziesięciu tys. zł. Te wymiarzone to koszt nawet kilkuset tysięcy. Dlatego dla Jędrka liczy się każdy grosz. ●

## Bochnia. Tłumy dzieci i dorosłych na zorganizowanym po raz pierwszy „Planszowisku”

▶ Ogromnym zainteresowaniem cieszyły się pierwsze w Bochni „Planszowisko”. Sala lustrzana MDK wypełniła się po brzegi amatorami gier planszowych. Po prezentacji niektórych spośród ponad pięćdziesięciu proponowanych gier ruszyła zabawa. Grali mali i duzi, starsi i młodszy. Grano rodzinie i w gronie przyjaciół. Zabawa była znakomita. Akcja „Bochnia gra w planszówki” będzie cykliczna. Następne spotkanie 4 marca. Na facebooku została nawet utworzona grupa „Planszówkowa Bochnia”. (MAW)



# Czytelnicy już wybrali Osobowości Roku 2016

- Znamy laureatów plebiscytu w powiecie bocheńskim i brzeskim
- Dyplomy zostaną rozdane 3 marca w Muzeum Manggha w Krakowie

## Kultura

● Filip Kobiela - dyrektor muzeum, współtwórca i organizator największego w Polsce muzeum Motyli



FOT. M. WIECEK-CEBULA

**Muzeum motyli to dzisiaj bardzo ważny punkt na mapie Bochni...**

Obecnie nasze zbiory liczą ponad 5 tys. motyli z całego świata. Oprócz nich w można zobaczyć chrząszcze i modliszki. Muzeum cały czas rozwija się, dlatego tym bardziej jestem bardzo zadowolony, że udało mi się wygrać plebiscyt. To bardzo miłe i przyjemne. (TR)

## Działalność społeczna

● Edward Firek - kierownik WTZ w Proszówkach, walczący o ich utrzymanie



FOT. M. WIECEK-CEBULA

**Zdołał pan najwięcej głosów w naszym bocheńskim plebiscycie...**

To bardzo miłe uczucie. Bardzo dziękuję rodzicom moich podopiecznych z WTZ, bo wiem, że taki wynik udało się zdobyć dzięki ich wsparciu. To uwieńczenie mojej 20-letniej pracy w WTZ. Nigdy do tej pory nikt mi nie podziękował za to, co robię. (MAW)

## Samorząd

● Mariusz Palej, wójt Rzeszawy, pozyskał dla gminy bardzo dużo funduszy z zewnątrz



FOT. ARCHIWUM

**Gmina, którą pan zarządza, dynamicznie się rozwija...**

Na pewno jest się czym chwalić. W ostatnich dwóch latach udało się nam pozyskać niespełna 4 mln zł, na różnego typu inwestycje. To nie tylko moja zasługa, ale również moich współpracowników. Na tym jednak nie poprzestajemy. Przed nami jeszcze bardzo dużo pracy. Chcemy m.in. wybudować budynek pod WTZ. (TR)

## Biznes

● Zbigniew Rójek, prezes Kopalni Soli Bochnia, dzięki niemu uruchomiono nową trasę turystyczną



FOT. M. WIECEK-CEBULA

**Można powiedzieć, że Bochnia jest miastem turystycznym?**

Na pewno bardzo bym chciał, aby tak było. Czy rzeczywiście tak jest, nie mi to jednak oceniać. Pewne jest jednak to, że turystów z roku narok przybywa. To bardzo cieszy. Nagroda, którą zdobyłem, będzie dla mnie motywacją do jeszcze większej pracy na rzecz rozwoju kopalni soli, a co za tym idzie i całej Bochni. (TR)

## Kultura

● Anna i Kinga Gurgul - mama i córka wygrały program Aplauz, Aplauz w TVN



FOT. ARCHIWUM

**Jak wspomina pani zwycięstwo w programie „Aplauz...”?**

Razem z córką wspominamy to, jako super przygodę. Kinga uwielbia śpiewać i cały czas podąża za swoimi marzeniami. Ja tylko staram się jej w tym pomóc. Mam nadzieję, że kiedyś będzie robiła w życiu to, co kocha najbardziej. Trzymam mocno za to kciuki. (TR)

## Działalność społeczna

● Bożena Malaga-Wrona prowadzi Fundację Vesna, pomaga młodym ludziom z Gnojnika i okolic



FOT. ARCHIWUM

**Osobowość Roku 2016 w kategorii działalność społeczna i charytatywna, zaskoczyło to panią?**

Zaskoczyła mnie już sama nominacja do konkursu, bo choć bardzo dużo działaliśmy przez wszystkie lata prowadzenia Vesny to przyznam szczerze, że nie przykładaliśmy się do promocji naszych inicjatyw. Zostaliśmy jednak zauważeni, a to dowodzi, że nas widać i z tego bardzo się cieszę. (MAW)

## Samorząd

● Grzegorz Wawryka, burmistrz Brzeska zainicjował wiele działań służących rozwojowi powiatu i gminy



FOT. M. WIECEK-CEBULA

**Brzesko mocno się rozwija...**

Nasza gmina faktycznie dynamicznie się rozwija. Powstała autostrada, została zmodernizowana kolej, powstały nowe obiekty sportowe... Teraz przed nami kolejne ważne zadania inwestycyjne, jak choćby budowa zjazdu z autostrady w kierunku Nowego Sącza. Cieszę się, że zostało to dostrzeżone. (TR)

## Biznes

● Zbigniew Chabura, prezes Zakładu Mięsnego Chabura, sponsoruje i rozwija klub Rylovio Ryłowa, działa charytatywnie

Spodziewał się pan wygranej w plebiscycie? Było to dla mnie dość duże zaskoczenie, ponieważ w plebiscycie brało udział wiele osób, które prężnie działają na rynku, często od wielu już lat. Cieszę się jednak z wygranej. To pokazuje, że ludzie doceniają jakość i smak naszych produktów. Dlatego cały czas chcemy się rozwijać i stracić się być jeszcze lepszymi. Wkrótce mamy w planach otwarcie kolejnego naszego sklepu firmowego. (TR)

## Góra pączków będzie na „tłusty czwartek”

### Bochnia

**Za kilka dni „tłusty czwartek”. Tego dnia w samej tylko Bochni sprzedaje się kilkadziesiąt tysięcy pączków oraz setki kilogramów chrustu.**

Tomasz Rabjasz  
bochnia@gk.pl

Do tego wyjątkowego dnia od dawna trwają już przygotowania w piekarni Społem Powiatowej Spółdzielni Spożywców w Bochni. To miejsce, w którym w „tłusty czwartek” pączków wypieka się najwięcej w całym mieście.

- Tego dnia sprzedajemy ich grubo ponad dwadzieścia tysięcy w kilku swoich sklepach - mówi Krystyna Kufta, kierownik zakładu Społem. Wszyscy zawsze je chwalą.

Pani Krystyna nie chce zdradzić przepisu wykorzystywanego w tym bocheńskim zakładzie. Przekonuje jednak, że o atrakcyjnym smaku decydują składniki, z jakich są wykonywane, czyli świeże drożdże, cukier, mleko i mąka. Powinny być smażone także na dobrym tłuszczu. Bardzo ważne jest również wnętrze pączka, które nadaje ciastku jeszcze lepszy i wyraźniejszy smak.

- My proponujemy nadzieję z marmoladą różaną oraz adwokatem. Warto również podkreślić, że wszystkie pączki produkujemy metodą tradycyjną. Nigdy nie wypiekaliśmy pączków z gotowych mieszanek - zaznacza kierowniczka Zakładu Produkcji Piekarsko-Ciastkarskiej bocheńskiej spółdzielni.

Na „tłusty czwartek” z cierpliwością czeka 73-letni pan Józef Markowski z Bochni.

- To jeden z nielicznych dni w roku, kiedy żona pozwala mi zjeść coś słodkiego. Dlatego bardzo go lubię - mówi rozemśniany mężczyzna.

W „tłusty czwartek” zjada zwykle trzy pączki. - Mój rekord to 5. Było to jednak bardzo dawno temu - wspomina an Józef.

Na pytanie o „tłusty czwartek” uśmiech pojawia się również na twarzy 32-letniego Kamila Gnutka. Mężczyzna kojarzy ten dzień z szalonymi zakładami w szkole, kto zje szybciej i więcej okrągłych ciastek - Pamiętam, że ten kto wygrywał, dostawał w prezencie górę pączków. Problem w tym jednak, że po takiej zabawie na pączki nie mógł już patrzeć. Rozdawał je więc w szkole i to było najfajniejsze - zaznacza Gnutka. ●



▶ Edyta Wełna i Dorota Apryjas z bocheńskiej PSS „Społem”

## W tym roku mieszkańcy będą bawić na Dniach Bochni przez trzy tygodnie!

### Bochnia

**Tegoroczne święto solnego grodu zapowiada się bardzo interesująco. Na jego finał wystąpi Natalia Nykiel, finalistka The Voice of Poland.**

Tomasz Rabjasz  
bochnia@gk.pl

Oprócz młodej piosenkarki na bocheńskiej scenie pojawi się także Waglewski Fisz Emade. Nie zabraknie również orkiestry z miejscowej kopalni soli. Jak co roku odbędzie się

również koncert w muzealnym wirydarzu. Tym razem w tym kultowym miejscu wystąpi zespół „U studni”.

Podobnie, jak w latach ubiegłych tegoroczne Dni Bochni zostaną podzielone na trzy bloki tematyczne: nauka, sztuka i rozrywka.

- Uważamy, że formuła ta jest sprawdzona. Mieszkańcy ją chwalą, dlatego postanowiliśmy ją kontynuować - mówi Anna Kocot-Maciuszek, dyrektor Miejskiego Domu Kultury w Bochni, która podkreśla, że spośród propozycji każdy znajdzie coś dla siebie inte-



▶ Podczas czerwcowych Dni Bochni, na Rynku wystąpią też lokalne zespoły i wokaliści

resującego. A będzie działa się dużo. Oprócz koncertów odbędzie się m.in. pokaz laureatów „Młode Talenty”, wystawa finałowa przeglądu plastycznego „Młody Plastyk”, pokaz mody z udziałem bocheńskiej młodzieży, czy kiermasz przeczytanych książek.

- Cały czas pracujemy nad dokładnym planem święta miasta. Mogę obiecać jednak, że dołożymy wszelkich starań, aby Dni Bochni były atrakcyjne dla wszystkich mieszkańców - zaznacza dyrektor domu kultury w Bochni. ●

# Słynna mistyczka ze Stróż koło Zakliczyna może już wkrótce zostać błogosławioną

● Mariannę Marchocką czcił król Jan Kazimierz. Pisali do niej generałowie zakonu karmelitów

● W procesie beatyfikacyjnym przesłuchano 2,5 tys. świadków. Akta liczą ponad 17 tys. stron

## Stróże

**Łukasz Winczura**  
tarnow@gk.pl

Teologowie mówią o Mariannie Marchockiej, że jest „polską Teresą od Jezusa”, czym przyrównują ją do jednej z największych mistyczek Kościoła – świętej Teresy z Avilla, która żyła w XVII wieku. Podobieństw w biografii tych karmelitanek jest niemało.

Obie były wielkimi reformatorkami jednego z najbardziej surowych zakonów w Kościele, obie przeżywały wiele doświadczeń mistycznych. W przypadku polskiej zakonnicy były to stygmaty, czyli ślady męki Jezusa na własnym ciele czy bilokacja, czyli dar przebywania w dwóch miejscach jednocześnie. Obie pozostawiły po sobie pisma, które stały się klasyką literatury duchowej.

Teresa od Jezusa jest od prawie 400 lat świętą i doktorem Kościoła, siostra Marchocka natomiast jest coraz bliżej beatyfikacji. Akta jej procesu analizowane są przez teologów w Rzymie, badany jest cud dokonany za jej wstawiennictwem i z opinii, które słycać ze stolicy



▶ Siostra Marianna Marchocka uważana jest za pierwszą kobietę-teologa w historii polskiego Kościoła

**Siostra Marchocka jest autorką pierwszej autobiografii mistycznej w Polsce**

chrześcijaństwa wynika, że zakończenie bardzo wnikliwych i starannych procedur zmierza do szczęśliwego końca.

W żyłach Marianny Marchockiej płynęła błękitna krew. Pochodziła ze szlacheckiej rodziny osiadłej pod Zakliczynem, która pieczę-

towała się herbem Ostoja. Urodziła się w 1603 roku. Marchoccy byli bardzo pobożną rodziną. Siostra kandydatki na ołtarze wstąpiła do starosądeckiego klasztoru klarysek. Rodzice nie chcieli, by ich druga córka także wstępowała do klasztoru.

- Marianna jednak mocno postawiła się, twierdząc że swoją przyszłość widzi w Karmelu. W tym postanowieniu miał ją umacniać święty Józef, który jej się objawiał. I tak trafiła do Krakowa - mówi ks. prof. Janusz Królikowski, teolog. - Już w dzieciństwie słynęła

## Droga na ołtarze

● **Proces beatyfikacyjny może rozpocząć się najwcześniej po pięciu latach od śmierci kandydata na ołtarze.**

Jednym z ważnych warunków jest ciągłość kultu zmarłej osoby. Najpierw na szczeblu diecezji powoływany jest specjalny trybunał, którego celem jest zgromadzenie dowodów na heroiczną cnotę danego kandydata na ołtarze. Jeśli od śmierci upłynęło niewiele czasu, przesłuchiwani są świadkowie, którzy mogliby zaświadczyć o świętości danej osoby. Równolegle teologowie analizują pisma, które pozostawił po sobie kandydat na ołtarze.

● **Po zakończeniu prac na szczeblu diecezjalnym dokumentacja jest wysyłana do Watykanu.**

Tam dokonywana jest ponowna analiza. Warunkiem nieodzownym jest potwierdzenie cudu uzyskanego za wstawiennictwem sługi Bożego. Cud nie jest wymagany, jeśli dana osoba poniosła śmierć męczeńską. Decyzję o beatyfikacji podejmuje ośmiu biskupów. Błogosławiony odbiera cześć w kościele lokalnym. (WIN)

z pobożności. Mając pięć lat po raz pierwszy przystąpiła do spowiedzi, dwa lata później przyjęła komunie. Jak czytamy w żywotach, miała dość oryginalny sposób zabawy. Wolne chwile wykorzystywała bowiem na... budowanie kościołów - dodaje.

Jako 17-latką składała pierwsze śluby zakonne. Później jej losy związane są z klasztorami we Lwowie i Warszawie (była fundatorką tego ostatniego).

Wiadomo, że wielokrotnie do furty stołecznego klasztoru pukali król Jan Kazimierz i jego żona Ludwika Maria, a także kanclerz Jerzy Ossoliński oraz młody Jan Sobieski.

Prosimi oni sławną mniszkę o modlitwę w swoich sprawach rodzinnych, jak i publicznych. Wszak była to epoka zawieruch wojennych w Rzeczypospolitej, związanych z powstaniem Chmielnickiego i zagrożeniem ze strony Szwedów, które w 1655 roku zaowocowało Potopem. Marianna Marchocka umiera w opinii świętości w Warszawie w 1652 roku.

Jej ciało nie ulega rozkładowi. W 1818 roku przewieziono je do klasztoru przy ulicy Wesołej w Krakowie, gdzie znajduje się do dziś.

Starania o beatyfikację rozpoczęto jeszcze w XIX wieku. Zabiegał o nie szczególnie ulubiony święty Jana Pawła II - Rafał Kalinowski. Później na wiele lat sprawa beatyfikacji utknęła w martwym punkcie. Wznowiono ją dopiero w 2007 roku. Dwa lata temu cała dokumentacja trafiła do Rzymu.

- To doskonały patron na dzisiejsze czasy. Pokazuje siłę i potrzebę modlitwy za Ojczyznę i za tych, którzy nami rządzą. Podkreśla rolę modlitwy, jako aktu politycznego. Zaś jej autobiografia to istna perełka literatury z zakresu duchowości i mistyki - podsumowuje ks. prof. Królikowski. ●©©

## Żyli w naszej diecezji. Dziś odbierają cześć jako błogosławieni całego Kościoła

### Celestyna Faron

● Urodziła się w 1913 r. w Zabrzeży koło Łącka, wychowywała się w Kamienicy koło Nowego Sącza.



Złożyła śluby zakonne u sióstr służebniczek. Pracowała jako katechetka i wychowawczyni. Aresztowana w 1943 r., została przewieziona do obozu Auschwitz. Zmarła na tyfus i gruźlicę. Beatyfikował ją Jan Paweł II w 1999 r. (WIN)

### Karolina Kózkówna

● Pochodziła z Wał Rudy koło Radłowa. Przyszła na świat w 1898 r. W Kościele czczona jest jako męczennica.



Swoje życie oddała w obronie czystości w 1914 r., broniąc się przed atakiem ze strony rosyjskiego żołnierza. Beatyfikowana w Tarnowie, w 1987 roku przez Jana Pawła II. Obecnie toczy się jej proces kanonizacyjny. (WIN)

### Maria Ledóchowska

● Żyła w latach 1863-1922. Założycielka misjonarek klarysek, opiekujących się dziećmi w Afryce.



Przez wiele lat mieszkała w Lipnicy Murowanej, gdzie jej rodzice zakupili majątek. Jej siostra - Urszula - jest świętą, a jej brat Włodzimierz był generałem jezuitów. Na ołtarze wyniósł ją Paweł VI w 1975 r. (WIN)

### Julia Rodzińska

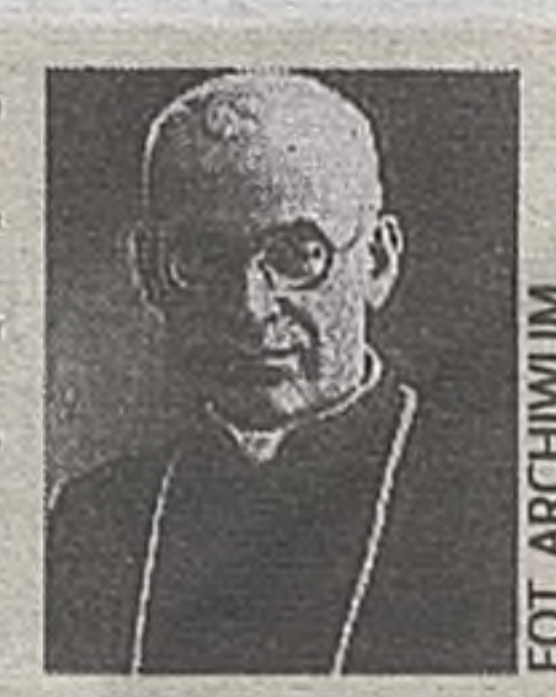
● Przyszła na świat w Nawojowej koło Nowego Sącza w 1899 r. Śluby zakonne złożyła u dominikanek.



Była przełożoną klasztoru w Wilnie. Pracowała jako nauczycielka. Aresztowana jako prowadząca tajnego nauczania. Trafiła do obozu w Stutthofie. Zmarła z wycieńczenia w 1945 r. Beatyfikowana przez Jana Pawła II w 1999 r. (WIN)

### Roman Sitko

● Rektor tarnowskiego seminarium, zamęczony w Auschwitz w 1942 r.



Pochodził z Czarnej Sędziszowskiej koło Mielca. Urodził się w 1880 r. Był między innymi budowniczym kościoła na Grabówce w Tarnowie i kapłanem biskupa Leona Wałęgi. Jest bohaterem filmu fabularnego „Bohater z wiary”. Beatyfikowany przez Jana Pawła II w 1999 r. (WIN)

### Zbigniew Strzałkowski

● Franciszkanin pierwszy polski błogosławiony, który jako misjonarz poniósł śmierć męczeńską.



Żył w latach 1958-1991, pochodził z Tarnowa. Pracował na misjach w Peru. Zamordowany przez Świątlisty Szlak w Pariacoto. Beatyfikowany w 2015 r. przez kard. Angelo Amati w imieniu papieża Franciszka. (WIN)

# Bochnianki triumfują na Festiwalu Koszykówki

● To było prawdziwe, wielkie święto basketu. Dziewczyny z Bochni pokazały po raz kolejny, że są naprawdę niepokonane!

## Bochnia

Roman Kieroński  
bochnia@gk.pl

Koszykarki Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w tradycyjnej już bocheńskiej imprezie zwyciężyły w kategorii U-17. W grupie wiekowej U-15 zajęły drugą lokatę. Na takim samym miejscu ukończyły rywalizację ich młodsze koleżanki walczące w grupie wiekowej U-13.

Na starcie bocheńskiego festiwalu stanęło 29 czołowych zespołów naszego kraju, a także ekipy ze Słowacji, Czech i Słowenii. Na parkietach czterech sportowych hal walczyło blisko 500 młodych koszykarek.

W najstarszej grupie wiekowej U-17 podopieczne trenera Rafała Sroki w finałowym spotkaniu po bardzo dobrej grze pokonały groźny zespół UKS-u Bat Kartuzy 45:37.

Na trzecim miejscu ukończyły rywalizację koszykarki RMKS-u Rybnik, na czwartym BK Michalovce (Słowacja), na piątym SK Bruntal (Czechy).

MV w tej kategorii została grająca w zwycięskim zespole Aleksandra Poradowska. Do drużyny All Stars została wybrana jej koleżanka Natalia Mazur.



► Drużyna trenera Rafała Sroki na stronie sukcesów mogła dopisać sobie kolejny, złoty medal

W mistrzowskim zespole grały także: Aisza Buczek Julia Fortuna, Dominika Dziadoń, Kinga Ochel, Kinga Dylowicz, Gabriela Rak, Karolin Przybyła, Dorota Świercz, Gabriela Dziedzic i Barbara Mroczek. Drugie miejsce w kategorii U-15 zajęła drużyna prowadzona przez Martę Starowicz.

W walce o prymat przegrały tym razem 44:72 z rywalkami z Young Angels Kosice ze Słowacji. 3. SK Bruntal, 4. BKM Žilina (Słowacja), 5. UKS 3 Żyrardów. MVP została Anna (Kaliuzhna Angels). W zespole All Stars: Sa-

ra Marczyk i Gabriela Czeka (MOSiR). W drużynie grały ponadto: Zuzanna Dziadoń, Emanuela Lekka, Agnieszka Krawiec, Emilia Gołas, Zuzanna Kierońska, Magda Wojs, Aleksandra Podsiadło, Weronika Wilk, Jagoda Rogóz i Anna Gnutek.

Także na drugim miejscu ukończyły rywalizację koszykarki grające w grupie U-13.

Drużyna trenera Witolda Jodłowskiego po czterech wygranych wcześniej spotkaniach w meczu o pierwszą lokatę, podobnie jak starsze koleżanki

przegrały 25:30 ze słowackim zespołem Young Angels. 3.UKS Bat Kartuzy, 4.MKS MOS Katowice, 5. SD Felix Zasavje (Słowenia).

MVP turnieju: Sofia Michalikova (Angels), w drużynie All Stars Wiktorija Zajac i Gabriela Kubala (obie MOSiR).

Skład zespołu: Magda Cabała, Emanuela Despet, Alicja Gajek, Nikola Gałek, Wiktorija Francuz, Gabriela Koczwarza, Gabriela Kubala, Justyna Kural, Róża Lekka, Katarzyna Mroczek, Patrycja Sarlińska, Nikola Więcek i Wiktorija Zajac. ●

## Nasi zawodnicy zostali laureatami plebiscytu

### Region

Roman Kieroński  
bochnia@gk.pl

Podczas finałowej imprezy organizowanej przez redakcję „Gazety Krakowskiej” Tarnowskiego Plebiscytu Sportowego – „Przeboje Sezonu - Gwiazdy Sportu” – miała miejsce prezentacja najbardziej popularnych, najbardziej lubianych sportowców regionu w roku 2016.

W tym doborowym towarzystwie znaleźli się też sportowcy reprezentujący ziemię bocheńską i brzeską.

W kategorii junierek laureatką została utalentowana juniorka MOSiR-u Bochnia. Zawodniczka sekcji judo Oliwia Wątopek.

- To był udany dla mnie rok. Zdobyłam medale w MP zarówno w konkurencji indywidualnej, jak i wraz z moimi koleżankami w drużynie. Wyróżnienie w plebiscytcie przyznane głosami Czytelników i sportowych kibiców mobilizuje mnie tylko do dalszej pracy - zapewniła laureatka.

W kategorii seniorów na uznanie kibiców zasłużył szczypiornista bocheńskiego klubu - będący „mózgiem” drużyny Marcin Janas.

- Z powodu licznych kontuzji moja czynna kariera powoli zbliża się do końca. Pozostanę jednak nadal przy mojej ukochanej dyscyplinie. Kilkanaście dni temu otrzymałem licencję trenera I klasy. Będę się starał przekazać moje doświadczenie młodym adeptom piłki ręcznej - obiecuje Marcin Janas.



Swoje pięć minut podczas imprezy w Dworcu Modrzewiowym w Tarnowie mieli też brzescy pływacy. Pamiątkowy puchar i nagrodę ufundowaną przez Starostę Brzeskiego Andrzeja Potęgę odebrał czyniący systematyczne postępy reprezentant BOSiR-u Ksawery Masiuk.

Na finałową galę nie dotarł laureat w kategorii seniorów, uczestnik Igrzysk Olimpijskich w Rio de Janeiro, brązowy medalista Mistrzostw Świata w wyścigu na dystansie 1500 m stylem dowolnym - Wojciech Wojdak.

- Mój podopieczny przygotowywał się do kolejnych ważnych startów na zgrupowaniu szkoleniowym w Dębicy. Żałował, że nie mógł uczestniczyć w imprezie, ale taki jest los chcącego sięgnąć po kolejne sukcesy sportowca - usprawiedliwił swego zawodnika trener Marcin Kacer.

Chwilę radości miała też grająca w piłkę nożną w drugoligowym zespole Naprzodu Sobolów Marlena Kowalczyk, a także towarzyszący jej wierny kibic, również trener piłki nożnej ks. Stanisław Jachym. ● © ©

## Szczypiorniści zobaczyli Orła cień

### Piłkarz

Roman Kieroński  
bochnia@gk.pl

Odmłodzony zespół MOSiR-u po dobrym spotkaniu pokonał w Przeworsku drużynę Orla 21:31 (13:18). Bramki dla MOSiR-u: Imiołek 8, Urbanowicz 4, Zubik 3, Bujak 3, M. Dobrzański 3, Janas 2, Pamuła 2, Gabiga 2, Orzechowski 1, Jewiarz 1, Stopczyński 1.

Do 11 minuty utrzymywał się remis. Prowadzenie 6:5 dał bocheńskiej drużynie Imiołek pewnie egzekwując rzut karny. Kolejne bramki dla MOSiR-u zdobyli Zubik i Orzechowski, ale po serii błędów gospodarze w 15 minucie doprowadzili do stanu 8:8. Kolejne minuty należały do podopiecznych trenera Marcina Bożka. Po kolejnym karnym Imiołka, bramkach Janasa, Gabigi i Pamuly przyjezdni już do przerwy zapewnili sobie przewagę róż-



► Reżyserem gry w bocheńskim zespole był rozgrywający Marcin Janas (nr 15)

nica pięciu trafień. W drugiej połowie debiutujący w dorosłym zespole Michał Dobrzański dwukrotnie, skutecznie zakończył szybki atak. Po голу z rzutu karnego

Imiołka bocheński zespół prowadził 21:13 i w tym momencie

z drużyny miejscowych uszło już powietrze. Trener mógł dać szansę gry kolejnym młodym wychowankom: Orzechowskiemu i Stopczyńskiemu. - Cieszy mnie równa gra wszystkich zawodników - powiedział trener Marcin Bożek. ● © ©

## W skrócie

### PIŁKA NOŻNA

#### Wygrana Drwini

Piłkarze GKS-u Drwinia zwyciężyli w zorganizowanym przez MOSiR halowym turnieju piłki nożnej młodzików (rocznik 2004 i młodszy). W imprezie, w której wzięło udział 8 zespołów dopiero po serii rzutów karnych pokonali 3:2 swych rówieśników z Puszczy Niepołomice.

W spotkaniu o trzecie miejsce MOSiR Bochnia pokonał Piast Czchów 3:1. Najlepszymi piłkarzami zostali: Michał Trzósło (Piast Łapanów), Błażej Nadolnik (Piast Czchów), Radosław Bodaj (Puszcza Niepołomice), Jakub Kolasiński (ABC Futbolu Bochnia), Jan Janiszczak (GKS Drwinia), Maksymilian Rachwał (MOSiR I), Wiktor Zaleński (MOSiR II) i Sebastian Liszka (MOSiR III). (KIER)

### PIŁKA NOŻNA

#### Remis z Jaskółkami

Piłkarze Bocheńskiego KS w rozegranym na boisku ze sztuczną nawierzchnią w Niecieczy - sparingowym spotkaniu zremisowali 2:2 (1:1) z występującą w trzeciej lidze Unią Tarnów. Czwartoligowcy objęli prowadzenie w 30 minucie po bramce grającego trenera Zubela. Do remisu samobójczym golem doprowadził w 39 minucie Mazur. Po golem Lewickiego w 75 minucie bocheńscy piłkarze prowadzili po raz drugi. Wynik meczu w 82 minucie ustalili Lubera. W bocheńskim zespole występowali: Szydłowski - Fortuna, Marut, Mazur, Grzyb - Dobranowski, Wiesiek, Lewicki, Tokarczyk, Grodowski - Zubel. Po zmianach grali także: Francuz, Kuchnik oraz zawodnik testowany. W drużynie BKS-u zagrał b. piłkarz tego klubu, grający ostatnio w Błękitnych Bodzanów - Mateusz Więsek. (KIER)

### PIŁKA NOŻNA

#### Sokół Borzęcin bez trenera

Z pracy z piłkarzami Sokola Borzęcin nieoczekiwanie zrezygnował trener Leszek Krackiewicz. W tej sytuacji przygotowania do wiosennej rundy rozgrywek o mistrzostwo IV ligi - grupy wschód prowadzi tymczasowo piłkarz tego klubu Mariusz Zabiegała. - Po rezygnacji trenera Krackiewicza znaleźliśmy się w trudnej sytuacji - mówi prezes klubu Stanisław Klisiewicz. Szukamy nowego szkoleniowca. Mamy dwóch kandydatów młodych trenerów. Mamy jednak obawy, czy poradzą sobie z prowadzeniem zespołu, dlatego jeszcze nie podjęliśmy ostatecznej decyzji. Do tej pory piłkarze Sokola nie rozegrali żadnego sparingu. Pierwszym meczem kontrolnym ma być jutrzejsze spotkanie ze Strazakiem Mokrzycka. (KIER)

**59<sup>97</sup>**wiosenne  
**REMONTY**FARBA KOLOROWA  
**BECKERS VÄGGFÄRG 2,5 L**dostępna w 73 kolorach, cena **23,99 zł**/l, kod 728897Przy zakupie  
BECKERS  
VÄGGFÄRG 2,5 l  
1 l farby białej,  
kod 731404  
za 1 zł

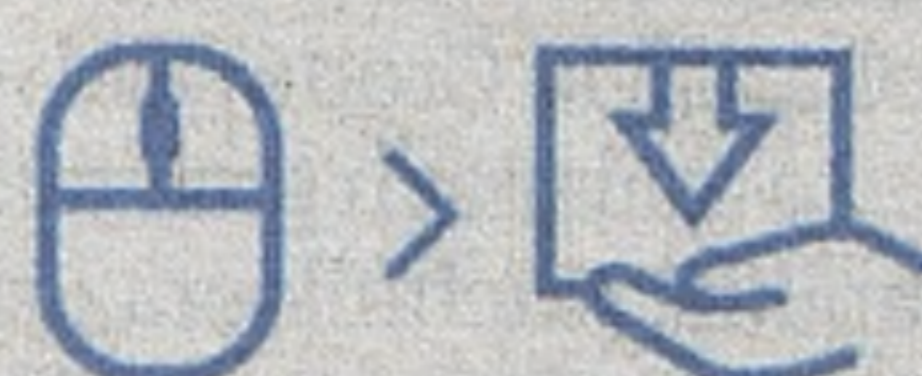
+

**castorama**

Tarnów ul. Nowodąbrowska 127

**56<sup>98</sup>****44<sup>98</sup>**  
**m<sup>2</sup>**

MIKROZOPORNI

**PARADYZ**  
CERAMIKA**GRES  
CHROMATIC**wym. 60 x 60 cm, opak. 1,8 m<sup>2</sup>,  
IV klasa ścieralności,  
grafit, kod 413921; szary, kod 413920  
dostępne również:  
gres wym. 30 x 60 cm, dekor i cokoly**ZAMÓW  
I ODBIERZ**Zamów na [castorama.pl](http://castorama.pl) i odbierz w sklepie.

OFERTA WAŻNA OD 20.02. DO 16.03.2017 R.